

Natalia Szczypuła, Lukier

słyszę wciąż karmelowy twój śmiech
słodkie brzmienie karmelowych ust
w oczach błysk karmelowy ma ton
odcień cukru na policzkach dwóch

każdy gest karmelowy ma sens
palce snują karmelowa nic
na chodniku złapie twój cień
...karmelowy

Z twoich objęć nie chce się wydostać
Dłonie słodkie głaszczą dłonie
Wiece, wiece
Karmelowo kochasz
Ja chce więcej

Karmelowy sen brzmi tak słodko
Jak mam oprzeć się twoim oczom
Lukier twoich ust
Pragnę dotknąć
Jak mam oprzeć się?

Słodycz zmierzchu przesłania wzrok
W deszczu bursztynowy skarb
Karmelowo podajesz dłoń
Słodki dotyk nie pozwoła spać

Potok słów karmelowy ma smak
Uśmiech mieni się w kryształach ust
Utonęłam w słodyczy barw
W czerni źrenic – karmelowych cud

Z twoich objęć nie chce się wydostać
Dłonie słodkie głaszczą dłonie
Wiece, wiece
Karmelowo kochasz
Ja chce więcej

Karmelowy sen brzmi tak słodko
Jak mam oprzeć się twoim oczom
Lukier twoich ust
Pragnę dotknąć
Jak mam oprzeć się?